

# Retoryka ciała i umysłu w XXI wieku

## Rhetoric of body and mind in the 21st century

11 (2) 2024 ISSUE EDITORS: ANNA BENDRAT, ELŻBIETA PAWLAK-HEJNO

MIROSŁAW RYSZKIEWICZ

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

<https://orcid.org/0000-0002-1683-6289>

[miroslaw.ryszkiewicz@mail.umcs.pl](mailto:miroslaw.ryszkiewicz@mail.umcs.pl)

**Tęczowe dusze i ciała. Retoryka LGBTQ+ w polskojęzycznych publikacjach internetowych lat ostatnich**

**Rainbow souls and bodies. LGBTQ+ rhetoric in the Polish-language online publications released in recent years**

### Abstract

W artykule podjęta została próba przedstawienia retorycznej analizy wybranych publikacji, które aktualnie można odnaleźć w Internecie, a poświęconych problematyce opatrywanej skrótowcem LGBTQ+ (i różnymi jego wariantami). *Differentia specifica* zróżnicowanych definicji już samego terminu (od „osób” i „społeczności” po „ideologię” i „wynaturzenie”) przejawia się m.in. odwołaniami do innych dwóch, wielce istotnych, bo perswazyjnie nośnych pojęć: zdrowia i choroby, zarówno ciała, jak też umysłu. Na nich koncentruje się analiza, która uwzględnia wszystkie, z jednej strony, tekstowe (*inventio*, *dispositio* i *elocutio*) wymiary, z drugiej, pozatekstowe (komunikacyjne, kontekstowe i konsytuacyjne) uwarunkowania internetowej „dysputy” o LGBTQ+. Opis sposobów używania w niej pojęć „zdrowie” (somatyczne i psychiczne) oraz (także dwojaka) „choroba” prowadzi do końcowego wniosku, że dualistyczne, współczesne podejście do LGBTQ+ stanowi inkarnację poniekąd odwiecznego sporu cywilizacyjnego czy też kulturowego między barbarią i humanizmem, którego depozytariuszką pozostaje m.in. również retoryka (klasyczna) w jednym spośród wielu znaczeń tego terminu.

The article attempts to present the rhetorical analysis of selected publications which can be currently found in the Internet and which deal with the issues covered by the acronym LGBTQ+ (and its variants). *Differentia specifica* of various definitions of the notion (starting with “people” and “community” to “ideology” and “degeneration”) manifests itself in, among others, the reference to two other, highly significant, because persuasively catchy notions: health and disease, both of the body and the mind, on which the analysis taking into account all textual dimensions (*inventio*, *dispositio* and *elocutio*) on the one hand, and extratextual (communication, contextual and consituational) conditions of the internet “dispute” about LGBTQ+, focuses. The description of how the notions of “health” (somatic and mental) and “disease” (also dual) are used in this analysis lead to the final conclusion that the twofold approach to LGBTQ constitutes the incarnation of, to a certain extent, the perennial civilizational or cultural conflict between barbarity and humanism, whose depository, among others, also (classical) rhetoric in one of its numerous meanings remains.

### Key words

retoryka, perswazja, LGBTQ+, zdrowie, choroba, ciało, umysł  
rhetoric, persuasion, LGBTQ+, health, disease, body, mind

### License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).

The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Received: 18 January 2024 | Accepted: 3 April 2024

DOI: <https://doi.org/10.29107/rr2024.2.4>

**MIROŚLAW RYSZKIEWICZ**

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

<https://orcid.org/0000-0002-1683-6289>

[miroslaw.ryszkiewicz@mail.umcs.pl](mailto:miroslaw.ryszkiewicz@mail.umcs.pl)

## Tęczowe dusze i ciała. Retoryka LGBTQ+ w polskojęzycznych publikacjach internetowych lat ostatnich

### 1. Preludium

Optymalnym, rozważnym i stosownym wprowadzeniem do sygnalizowanej w tytule tego artykułu problematyki będzie odwołanie się do wypowiedzi dwóch person, czyli krakowskiego hierarchy polskiego Kościoła katolickiego z 1 sierpnia 2019 roku i narodowego męża stanu z 25 czerwca 2022 roku:

[1]

– Czerwona zaraza już po naszej ziemi na szczęście nie chodzi. Co wcale nie znaczy, że nie ma nowej, która chce opanować *nasze dusze, nasze serca i nasze umysły*. Nie marksistowska, bolszewicka, ale zrodzona z tego samego ducha. Nie czerwona, ale *tęczowa* – stwierdził Jędraszewski. I dodał: – Dzisiaj szczyt tolerancji jest najwyższą nietolerancją (DR: 2019, 2022<sup>1</sup>).

[2]

– Musimy także doprowadzić, chociaż to może najtrudniejsze, żeby powróciła prawda. Oczywiście, ktoś się może z nami nie zgadzać. Ma lewicowe poglądy. Uważa, że każdy z nas może w pewnym momencie powiedzieć: do godz. 5:30 byłem mężczyzną, a teraz jestem kobietą. Bo przecież lewica uważa, że tak powinno być i należy tego przestrzegać – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński.

– Mój szef w pracy, czy nawet moja koleżanka i kolega powinni się zwracać (do mnie) w formie żeńskiej. Można mieć takie poglądy. Dziwne co prawda. *Ja bym to badał*, ale... można – powiedział Kaczyński.

Uczestnicy zareagowali na te słowa śmiechem i nagrodzili wicepremiera oklaskami (WP: 2022, 2022) [wszystkie wyróżnienia tekstowe – autor artykułu].

### 2. Wstęp

Te dwa cytaty dobrze wprowadzają zarówno w kwestie stosunku do LGBTQ+ w Polsce, a zwłaszcza w jej życiu publicznym, jak też w problemat sposobu rozpowszechniania komunikatów m.in. o osobach nieheteronormatywnych. Chociaż obie wypowiedzi miały pierwotnie charakter oralny i wyraźnie zaadresowanych

---

1. Rozszyfrowanie wszystkich skrótów oznaczających źródła internetowe znajduje się na końcu tego artykułu, w jego tekście zaś po skrócie podano rok publikacji i dostępu do niej.

odbiorców, to rozpowszechniane były głównie w Internecie i w Sieci także szeroko komentowane, dlatego też źródłem, również dla tego artykułu, stały się zasoby internetowe<sup>2</sup>.

Z kolei ewidentnie perswazyjny charakter wypowiedzi opisywanych w tym tekście oraz kanały ich upowszechniania – instrumentarium analitycznego każą szukać w retoryce klasycznej. Wprawdzie *ars bene dicendi* i *bene dicendi scientia* nie znała sieci komputerowych, ale świetnie sprawdza się w roli wielokrotnie już używanego narzędzia analizy tego współczesnego medium komunikacyjnego (Miłkowska-Samul 2010; Modrzejewska 2019, Pawlak-Hejno 2023), która uwzględnia wszystkie, nie tylko tekstowe (*inventio*, *dispositio* i *elocutio*) wymiary, lecz również pozatekstowe (komunikacyjne, kontekstowe i konsytuacyjne) uwarunkowania w tym przypadku internetowej „dysputy” o LGBTQ+, ogniskującej się na metaforyzowaniu, a raczej stygmatyzowaniu, tych ciała i umysłu osób przy użyciu m.in. kategorii subsumowanych w pojęciach: „zdrowie” i/lub „choroba” ciała i/lub umysłu<sup>3</sup>.

Z przywołanych we wstępie wypowiedzi osób publicznych da się jednoznacznie wyabstrahować pospolity sposób rozumienia zjawisk określanych skrótowcem LGBTQ+ jako choroby, tak ciała, jak też *psyche*, aczkolwiek jego kształtowanie się i definiowanie, choć zmieniało się w czasie, to w naukowych publikacjach współcześnie z chorobą nie ma nic wspólnego. Zrazu używano w nich takich określeń, jak „lesbijki i geje” (Adamska 1988), „mniejszości seksualne” (Naznaczeni, 2009) czy też „osoby biseksualne i homoseksualne” (Iniewicz 2015). Dopiero w latach 90. XX wieku w powszechne użycie wszedł skrótowiec LGB<sup>4</sup>, do którego

2. Doborem internetowego materiału analitycznego w tym artykule rządzą te same zasady algorytmiczne, które kierują wyborem każdego użytkownika Internetu, korzystającego z dowolnej przeglądarki, odpowiednio wyszukującej, filtrującej i pozycjonującej poszczególne strony czy domeny. Przyjąwszy perspektywę takiego internauty, dla uwiarygodnienia efektów poszukiwań, wpisywane były hasła LGBTQ+ lub *homoseksualizm*, skojarzone z ciałem, duszą, umysłem oraz z chorobą i/lub zdrowiem, a wyniki arbitralnie z konieczności porządkowane w dwie grupy *pro* i *contra* LGBTQ+. Tak powstał okrojony, ale reprezentatywny w zamierzeniu, badawczy korpus tekstów poddanych w tym artykule retorycznemu opisowi, który zmierza ku urzeczywistnieniu Tacytowej zasady *sine ira et studio*, nie osiągając zapewne ideału obiektywizmu, podobnie zresztą jak *Historiae* i *Annales* rzymskiego historyka w zgodnej opinii antycznych badaczy tych dzieł oraz współczesnej historiografii i metodologii nauk w ogóle.

3. Badania nad retoryką LGBTQ+ mają na Zachodzie już długą, liczącą ponad pół wieku historię, o czym świadczy chociażby jej obfita bibliografia *An Annotated Bibliography of LGBTQ Rhetorics* (Cox and Farris 2015, 1–162). Samo zestawienie bibliograficzne i jego zdywersyfikowana zawartość dowodzi nie tylko synchronicznego i diachronicznego zróżnicowania retorycznych studiów nad *gender* i *queer*, ale też specyficznego rozumienia samej retoryki. Z jednej strony, zdaje się ją uważać za protoplastkę nauk o komunikacji (nie wnikając w subtelności i różnice nazwiczne dyscyplin naukowych w języku angielskim i w języku polskim), z drugiej zaś – przegląd bogatej literatury przedmiotu prowadzi do wniosku, że retorykę chce się postrzegać jako naukę integrującą różne dziedziny wiedzy uprawiane na zachodnich, głównie amerykańskich, uniwersytetach, ale niekoniecznie w klasycznym rozumieniu teorii i sztuki wymowy.

4. Nie ma potrzeby w tym miejscu nawet streszczać ani długich i skomplikowanych dziejów zjawiska określanego zbiorczo homoseksualizmem, *de facto* historii cywilizacji, ani przemian nomenklatury, począwszy od pierwszego użycia pojęcia „homoseksualizm” przez austriacko-węgierskiego pisarza Károlya Márii Kertbenyego w 1869 roku, kończąc na powstaniu terminu LGB (tudzież różnych jego wariantów znakowych) w latach 60. XX wieku w USA i wejściu tego akronimu do powszechnego obiegu dopiero w latach 90. także dwudziestego stulecia, gdyż o tych historycznych i nazwicznych kwestiach traktują liczne źródła, w tym przywoływane w bibliografii do tego artykułu. Do nich więc zainteresowanych wypada tylko odesłać.

zaczęto dokładać kolejne litery oraz inne znaki, by oddać wewnętrzne zróżnicowanie określanego tym mianem fenomenu. Najpierw ten akronim został poszerzony do postaci LGBT. Potem doszła litera „Q”: „skrót nazw określających mniejszości seksualne – lesbijki (ang. *lesbian*), gejowie/geje (ang. *gay*), biseksualni (ang. *bisexual*), transpłciowi (ang. *transgender*), *queer*/kwestionujący swoją płć (ang. *queer*) (Krzystyniak, Kalota 2022: 8). Ostatnimi czasy dołączać zaczęto także znak plusa:

**LGBTQ+** – określenie mające na celu pokazanie różnorodności cechującej nieheteroseksualne mniejszości; skrótowiec od słów lesbijki, geje, biseksualiści, osoby transpłciowe, *queer*; zapożyczenie z języka angielskiego (Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender, Queer[.]

„To, że lobby LGBT chce żeby ich upodobania były rozpoznane tak, jak zwykła rodzina, jest absurdem.” <https://dorzeczy.pl/kraj/143637/bosak-do-srodowisk-lgbt-rowne-prawa-to-wy-macie.html> (dostęp:16.06.2020) [...]

„Kilka dni temu przeczytałem w internecie, że policja zatrzymała podejrzanego o podpalenie noclegowni dla osób LGBTQ+.” (wszyscy muszą, 249) (Kociemba-Żulicka 2022, 159) <sup>5</sup>.

*Differentia specifica* chociażby przywołanych definicji, czyli wyrażenie „mniejszości seksualne”<sup>6</sup>, konotujące rzeczownik „osoby”, wskazuje, że skrótowiec ten zmierza ku statusowi neutralnej kategorii językowej, zarówno pod względem intelektualnym, jak też etycznym i emocjonalnym. Niemniej potocznie kojarzony bywa z chorobą, czego wyrazem znów są dwa inicjalne cytaty.

Skoro zdrowie słownikowo to „stan żywego organizmu, w którym wszystkie funkcje przebiegają prawidłowo; pełna sprawność i dobre samopoczucie fizyczne i psychiczne” (*Słownik języka polskiego* 1989, 994), a chorobę definiuje się jako „proces patologiczny objawiający się zaburzeniem czynności organizmu” (*Słownik języka polskiego* 1988, 273), to zarówno literalne zastosowanie terminu „choroba” do osób LGBTQ+, jak też przenośne jego użycie, czyli „stan nienormalny, odchylenie od normy; wada; bolączka” (*Słownik języka polskiego* 1988, 274) – dowodzi, że służy on naznaczaniu, a nie nazywaniu zjawiska oraz podtrzymuje dualistyczną wizję natury ludzkiej, składającej się z „duszy” rozumianej jako „ogół właściwości, dyspozycji psychicznych człowieka; psychika, świadomość” (*Słownik języka polskiego* 1988, 469) i ciała w znaczeniu tkanki, organizmu czy też substancji (*Słownik języka polskiego* 1988, 288); a warto przypomnieć, że

5. „**LGBTQA+** – określenie pokazujące różnorodność nieheteroseksualnych mniejszości; [...] znak ‘+’ ma oznaczać inne preferencje; ogólne [...]” (Kociemba-Żulicka 2022, 159–160).

„**LGBT\*** – lesbijki, geje, osoby biseksualne, transpłciowe, *queer*, interpłciowe, aseksualne i ich sojusznicy (*allies*). Gwiazdka (\*) oznacza wszystkie kolejne kategorie osób występujące po literze «T», czyli osoby *queer*, interpłciowe, aseksualne i sojuszników” (Bielska 2018, 244).

6. „**Mniejszość seksualna** (ang. *gender minority*): według Narodowego Instytutu Zdrowia USA (National Institutes of Health / USA) dotyczy osób, których tożsamość płci różni się znacząco od płci przypisanej im przy urodzeniu, których wyrażanie płci znacząco różni się od tradycyjnych oczekiwań wobec zachowań typowych dla danej płci oraz osób, które odrzucają tradycyjne kulturowe pojmowanie płci jako pojęcie binarne: kobieta – mężczyzna. W grupie mniejszości seksualnych znajdują się osoby, które same charakteryzują się lub są postrzegane jako osoby transseksualne (*transsexual*), *transgender*, osoby dwuduchowe (*Two-Spirit*); pejoratywnie: transwestyci” (Krzystyniak i Kalota 2022: 8).

frazeologicznie „człowieka chorego psychicznie” określa się mianem „chorego umysłowo” (*Słownik języka polskiego* 1989, 601). Jak upraszczająca to wizja, będzie jeszcze mowa w dalszej części tego artykułu.

Nieprawidłowości, patologie, zaburzenia, odchylenie od normy somatycznej i psychicznej (ale też nawet grzech i ideologia<sup>7</sup>), przypisywane LGBTQ+, a konfrontowane z ich antonimami, znajdują odzwierciedlenie w Internecie, głównym obecnie źródle wiedzy, postaw i emocji (Wojtkowiak 2021). Da się je opisać według reguł klasycznej retoryki przy zastosowaniu nowoczesnych narzędzi wyboru materiału analitycznego, czyli algorytmów (Knuth 2020), które przy wyszukiwaniu, filtrowaniu i pozycjonowaniu stron stosowane są także w najczęściej używanej lub ulubionej przeglądarce internetowej. Jakkolwiek ostatecznie ten wybór ma charakter arbitralny, gdyż z mnóstwa tekstów wyselekcjonowano jedynie dwa skraje ich zbiory, oparte na przeciwstawieniu „LGBTQ+ = zdrowie”, „LGBTQ+ = choroba”, opisanym na tekstowym poziomie inwencyjnym, kompozycyjnym i elokucyjnym, z przywołaniem uwarunkowań komunikacyjnych, a także kilku kontekstów i konsytuacji w celu wykazania perswazyjnego potencjału psychicznego oraz somatycznego zdrowia i/lub także dwojakiej choroby.

### 3. *Inventio*

Na poziomie „wynajdywania myśli” analizę wybranych tekstów da się przeprowadzić przez odwołanie do inwencyjnej amplifikacji (Barłowska 2015, 98–115). W pierwszej wypowiedzi jej efekt zdaje się być budowany dzięki nieuznaniu LGBTQ+ za chorobę, przez co orientacja seksualna nie podlega intelektualnemu, etycznemu lub emocjonalnemu wartościowaniu. Pomniejszanie chorobowego postrzegania mniejszościowej orientacji płciowej skutkuje powiększaniem jej, by tak rzec, zdrowotnościowego aspektu:

[3.]

Homoseksualizm – to nie choroba

Nasza orientacja seksualna formułuje się w życiu płodowym. Teoria psychoanalityczna dojrzewania płciowego za istotne uważa też pierwsze miesiące życia chłopca. Wtedy rozwijające się neurony w mózgu atakowane są wyrzutem testosteronu. Złe relacje z matką w pierwszych miesiącach życia mogą zaburzać tę regulację neurohormonalną. Jeśli matka cierpi na depresję,

7. „«Chciałem wyjaśnić, że homoseksualizm nie jest przestępstwem» – zaznacza Papież w liście skierowanym do o. Jamesa Martina SJ. Amerykański jezuita zadał Franciszkowi pytania dotyczące niedawnych wypowiedzi Ojca Świętego w wywiadzie dla Associated Press. W odpowiedzi otrzymał własnoręcznie napisane pismo, gdzie padają słowa: «kiedy powiedziałem, iż [homoseksualizm] to grzech, odnosiłem się po prostu do moralnej nauki katolickiej wskazującej, że każdy akt seksualny poza małżeństwem jest grzechem»” [publikacja: 28.01.2023] (*Papież wyjaśnia: akty homoseksualne to grzech, ale nie przestępstwo* 2023).

„– Próbuje się nam[,] proszę państwa[,] wmówić, że to ludzie. A to jest po prostu ideologia – powiedział Duda. – Jeżeli ktoś ma jakiegokolwiek wątpliwości, czy to jest ideologia, czy nie, to niech sobie zajrzy w karty historii i zobaczy, jak wyglądało na świecie budowanie ruchu LGBT, niech zobaczy[,] jak wyglądało budowanie tej ideologii, jakie poglądy głosili ci, którzy ją budowali – dodał” [publikacja: 13.06.2020] (*Andrzej Duda o LGBT* 2023).

psychozę lub odrzuca syna, w jego dojrzałym życiu może skutkować to perwersją. Jednak orientacja jest cechą, z którą się rodzimy, tak jak kolor oczu czy kształt czaszki.

– Nie istnieje metoda psychologiczna czy farmakologiczna pozwalająca na zmianę orientacji. Chyba żeby przeszczepić mózg – mówi dr Czernikiewicz. – Dlatego orientacja heteroseksualna, homoseksualna czy biseksualna jest uważana za normalną. Standardy medyczne i psychologiczne nie pozwalają nam na podejmowanie leczenia czegoś, co nie jest chorobą – dodaje. WHO oficjalnie potwierdza, że homoseksualizm nie jest chorobą (HP i AJ: 2020, 2022).

Inaczej rzecz się przedstawia w drugim wybranym tekście. W nim amplifikację da się dostrzec w użyciu nagromadzenia myśli (Lausberg 2002, 248) z dwóch cytatów (przy okazji – porównanie), z okoliczności, z psychiatrii, z medycznej strony internetowej oraz z listów otwartych, które służą jednemu – pomniejszeniu przedmiotu perswazji m.in. poprzez użycie pojęcia „choroba” (psychiczna), a przy okazji niejako symplifikacji problemu:

[4.]

Za rp.pl: „17 maja 1990 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) wykreśliła homoseksualizm z listy chorób i zaburzeń. Na pamiątkę decyzji WHO 17 maja obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Przeciw Homofobii, Transfobii i Bifobii”.

Za homoseksualizm.edu.pl: „Jednym z najczęściej używanych argumentów dowodzących normalności homoseksualizmu jest fakt wykreślenia go ze spisu chorób w 1973 roku przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne, a w konsekwencji także przez WHO. Chyba najważniejszą informacją jest fakt, że homoseksualizm usunięto ze spisu chorób w wyniku głosowania. Naukowcy nie otrzymali rzetelnego raportu podsumowującego badania nad homoseksualizmem. Zamiast tego spotkania naukowców, członków APA były przerywane przez grupy aktywistów gejowskich rzucających emocjonalne oskarżenia – porównujących psychiatrów z nazistami i zarzucających im prześladowania”.

Dwa cytaty, ale zdecydowanie różniące się informacją, od kiedy to homoseksualizm przestał być uważany za chorobę. Darując sobie tę różnicę lat, między 1973 a 1990, przyjęła się ta ostatnia data, przyczyna tej ważnej zmiany jest mało poważna. To nie naukowe dowody zdecydowały o wykreśleniu homoseksualizmu z listy chorób, a głosowanie „po uważaniu”, na co wpłynęła atmosfera tamtych lat dyktowana przez samozwańcze „elity”, także te ze świata naukowego i politycznego. Nie bez znaczenia w tej sprawie była też moda na homoseksualizm wśród artystów i kolorowej, zbuntowanej młodzieży, która przewracała do góry nogami świat swoich rodziców i dziadków. Młodzież można jeszcze jakoś zrozumieć, ona często szuka nowych wrażeń i doświadczeń i z reguły statkuje się przy wchodzeniu w wiek dojrzały. To pseudo naukowcy, politycy i tzw. elity ponoszą za ten stan rzeczy, jaki teraz mamy, w sferze moralności związanej z LGBTQ+, wielką odpowiedzialność, bo ta swoista ideologia, skoro nie nauka, do niczego dobrego całe społeczeństwo nie prowadzi.

Jak to się stało, że psychiatria teraz uznaje, czego wcześniej nie uznawała, homoseksualizm za normalny stan ludzkiego umysłu, bo przecież w umyśle to wszystko się rozgrywa, a np. taką schizofrenię, również stan umysłu, uznaje za chorobę? Za medonet.pl: „Schizofrenia pochodzi od greckich słów *s'chizein* – rozszczepić i *phrēn* – umysł. Mimo iż niewiele osób zna greckie korzenie tego słowa, wszyscy na słowo «schizofrenia» reagują jednym skojarzeniem – „wariat”. Wbrew temu powszechnemu przekonaniu, schizofrenia nie oznacza posiadania więcej niż jednej osobowości (tzw. «rozdwojenia jaźni»). Chodzi tu bardziej o rozszczepienie pomiędzy tym, co chora osoba myśli, robi i czuje. Najczęściej schizofrenia przejawia się niedostosowaniem do sytuacji uczuć oraz zachowania. W konsekwencji dochodzi do zaburzenia funkcjonowania i rozpadu osobowości człowieka. Schizofrenik nie potrafi krytycznie i realistycznie ocenić własnej

osoby, otoczenia oraz kontaktów z innymi ludźmi. Jeżeli chodzi o schizofrenię, nie istnieją badania laboratoryjne, które mogłyby wykluczyć bądź potwierdzić chorobę. Jednak wykonuje się badania neuroobrazowe, aby mieć wgląd na ogólny stan chorego. Lekarz rozpoznaje schizofrenię na podstawie obserwacji klinicznej chorego oraz obserwacji występujących objawów”.

Absolutnie nie chcę przyrównywać homoseksualizmu do schizofrenii, to zupełnie dwie różne sprawy, dotyczące ludzkiej psychiki, ale jakże różniące się co do właściwego, naukowego podejścia do tych spraw. Homoseksualizm to głównie „choroba”, w cudzysłowie, żeby się nikt nie czepiał, „elit”, znudzonych monotonną codziennością, schizofrenia jest bardziej demokratyczna, dotyczy zarówno „elit”, jak i zwykłych ludzi. Schizofrenię się leczy, a homoseksualizm celebruje, robiąc z niego bożyszcze XXI w. W Polsce zdecydowana większość społeczeństwa tej celebracji sobie nie życzy, co wcale nie oznacza, że w jakiś sposób gnębi się tych, których przypadłość homoseksualizmu dotknęła.

17 maja w Polsce, od kilku już lat, publikuje się „list ambasadorów” i „przedstawicieli innych państw”, inspirowany zwykle przez ambasadę Danii, w którym to owi ambasadorzy przywołują Polskę do porządku, co do poszanowania praw naszej społeczności LGBTQ+. Ta swoista naganka na nasz kraj, organizowana od 2012 r., przypomina tamtą atmosferę, która towarzyszyła wykreśleniu homoseksualizmu z katalogu chorób WHO. Tamte amerykańskie „elity” z 1973 r, ew. z 1974 r, bo też się tak podaje, uznały, że homoseksualizm chorobą nie jest, więc i lewackie WHO tak uznało. Obecne, europejskie „elity” uznają, że Polska jest krajem homofobów, licząc na to, że Polska pod ich presją zmieni swe nastawienie do coraz bardziej panoszącego się homoseksualizmu. Polska jest krajem uciskającym społeczność LGBTQ+? To dlatego, co jakiś czas, mamy głośne „coming auty” naszych celebrytów, którzy przyznają się do homoseksualizmu? Ci celebryci lubią i chcą być prześladowani, co by znaczyło, że „tak przy okazji” są jeszcze masochistami?

Szanowni ambasadorowie, może zrozumiecie kiedyś, że to Polska, w swojej zdecydowanej większości obywatelskiej ma rację, kiedy sprzeciwia się mieszaniu pojęć, co w sferze seksualności jest normą, a co nią już nie jest i co jest podstawą funkcjonowania zwykłej, normalnej rodziny. Uczcie się od nas, a dobrze na tym wyjdziecie (JO: 2021, 2022).

Jeżeli uznać, że przy zastosowaniu różnych technik w obydwu tekstach osiągnięto efekt amplifikacji, to cel jej użycia także staje się czytelny. O ile w pierwszej wypowiedzi pomniejsza się chorobowy wymiar LGBTQ+, o tyle w drugiej go się powiększa, tym samym pierwsza eksponuje intelektualny aspekt perswazji, druga zaś – wolicjonalny i emocjonalny. Podobnie funkcjonują użyte argumenty.

#### **4. *Dispositio***

Lokowana w stosunkowo niedługiej tradycji retorycznej na wyodrębnionym poziomie kompozycji (Curtius 2005, 77) argumentacja w analizowanych przypadkach nie sprawia wrażenia ani pomysłowej, ani wzbogacającej merytorycznie „dysputy” wokół LGBTQ+, także tej zogniskowanej na somatycznym lub psychicznym zdrowiu oraz na cielesnej bądź „dusznej” chorobie. Dla porządku więc tylko warto wspomnieć o dwóch typach argumentów, które da się wyodrębnić w analizowanych tekstach.

I w tekście 3., i w 4. można wykazać występowanie argumentu z autorytetu (Szymanek 2001, 66) – raz, naukowca, dwa, portalu medycznego – w obrębie

których użyto argumentu odwołującego się do absurdu (Szymanek 2001, 48), a konkretniej hipotetycznego przeszczepu mózgu w celu uzyskania zmiany orientacji seksualnej (3), oraz (pozornej, gdyż dosłownie negowanej, a nieliteralnie podtrzymywanej) analogii (Korolko 1990, 89) między homoseksualizmem a chorobą psychiczną dla zdeprecjonowania, zdezawuowania i zdyskredytowania mniejszościowej tożsamości płciowej lub orientacji seksualnej (4). Niezależnie od wskazanej lub pominiętej w analizie argumentacji odwołującej się do ciała lub duszy czy też przyporządkowania argumentów w retorycznej taksonomii – służą one ewidentnie uwydatnieniu głównie albo myślowego (3), albo emocjonalnego (4) wymiaru perswazji, podobnie jak inwencyjne uposażenie obydwu tekstów oraz ich pierwsza kompozycyjnie część.

Od argumentacji bardziej wydajny, nośny i oryginalny perswazyjnie wydaje się bowiem układ opisywanych wypowiedzi, a z jego całego przebiegu zwłaszcza wstęp. W teorii retorycznej uznawany za najważniejszą część kompozycyjną, w tekstach internetowych nabiera szczególnej wagi, zwłaszcza wobec natłoku i różnorodności znaków na jednej stronie.

Jak wiadomo, nowe formy dziennikarskie swój kształt odziedziczyły po gatunkach tradycyjnych (*E-gatunki* 2015). Nic więc dziwnego, że do tego dziedzictwa należą m.in. posługiwanie się w Internecie leadem.

W analizowanym przypadku krótki wstęp napisany tłustym drukiem zwraca uwagę na utożsamienie homoseksualizmu z chorobą, raczej psychiczną, ale leczoną poprzez oddziaływanie elektrycznością na ciało oraz eksponuje głosiciela tej tezy, osobę duchowną w roli licealnego nauczyciela:

[5.]

**Homoseksualizm to zaburzenie, które można leczyć m.in. elektrowstrząsami, a przyczyną jego występowania bywa np. przebywanie w hermetycznym, męskim środowisku – m.in. takie tezy znalazły się w prezentacji, jaką katecheta z I LO w Limanowej przesłał swoim uczniom w ramach „zdalnych” lekcji religii.**

Wikariusz w limanowskiej parafii i katecheta w I Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Orkana w Limanowej w ramach lekcji religii, rozesłał swoim uczniom kontrowersyjną prezentację (RL: 2021, 2022).

Wyeksponowana w tym wstępie informacja poprzez odwołanie do rozumu bądź tzw. zdrowego rozsądku ma niewątpliwie przekonać do zachowań tolerancyjnych, a więc zapobiec homofobii. O niej traktuje wstęp do kolejnego artykułu:

[6.]

**Homofobia władz prowadzi do tego, że co druga osoba LGBTQ+ w Polsce cierpi na depresję i doświadcza przemocy – wynika z ustaleń naukowców z Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW.**

Zapoznając się z wynikami badań naukowczyń z Uniwersytetu Warszawskiego, bardzo trudno nie przyznać obecnej władzy szóstki ze skuteczności (w szkolnej skali ocen). Opowieść PiS o wrogich



siłach, które nie tylko „atakują rodziny, ale atakują nawet dzieci”, „seksualizują dzieci”, zajmują się „podważaniem naturalnej tożsamości chłopców i dziewczynek”, ma konkretne przełożenie na życie osób spoza kręgów heteronormatywnych. A też Kościół ze stanowiskiem „nie używamy w nazwie LGBT, ponieważ w niej samej zawarte jest zakwestionowanie chrześcijańskiej wizji człowieka”, pluje na człowieka dosłownie i w przenośni, w dodatku udając, że to deszcz (AS: 2021, 2022).

Z tego wstępu paradoksalnie wynika, że to nie mniejszościowe orientacje seksualne są „zaburzeniem psychicznym”, lecz ich demonizowanie i odczłowieczanie staje się źródłem faktycznych problemów psychologicznych, a w konsekwencji także somatycznych. Dominować zdaje się jednak przekaz anty-LGBT+, o czym świadczyć może jeszcze jeden przykład leadu, w którym nie ma mowy o żadnej dwuznaczności, zniuansowaniu czy krytycyzmie:

[7.]

**W związku z tym, że coraz więcej osób zaczyna popierać postulaty tęczyowych aktywistów, postanowiłem zebrać i opisać ponad 100 niewygodnych dla LGBT badań naukowych, które w skuteczny sposób obalają postulaty LGBT. Wszystkie źródła znajdują się na samym dole. Miłego czytania.**

1. HOMOSEKSUALIZM A PRZESTĘPSTWA
2. HOMOSEKSUALIZM A ROZWIĄZŁOŚĆ
3. HOMOSEKSUALIZM A HIV I KIŁA
4. HOMOSEKSUALIZM A INNE CHOROBY PRZENOSZONE DROGĄ PŁCIOWĄ
5. HOMOSEKSUALIZM A ZDROWIE FIZYCZNE
6. HOMOSEKSUALIZM A ZDROWIE PSYCHICZNE
7. HOMOSEKSUALIZM A NARKOTYKI
8. DŁUGOŚĆ ŻYCIA HOMOSEKSUALISTÓW
9. HOMOSEKSUALIZM A PRZEMOC DOMOWA
10. WYCHOWYWANIE DZIECI PRZEZ HOMOSEKSUALISTÓW
11. TRANSSEKSUALIZM W MŁODOŚCI
12. ZDROWOTNE KONSEKWENCJE ZMIANY PŁCI
13. TRANSSEKSUALIZM A HIV
14. HOMOSEKSUALIZM A PEDOFILIA
15. CZY HOMOSEKSUALIZM JEST NATURALNY

[...]

*Tekst pierwotnie ukazał się na stronie Kresy Wschodnie. Zachęcamy do jej obserwowania.*

(MN: 2021, 2022)

Teoria retoryki uczy, że zwłaszcza wstęp, ale też pozostałe części kompozycyjne wypowiedzi, winien pozyskać życzliwą uwagę potencjalnych odbiorców dzięki jego dostosowaniu do wymogów perswazji (Korolko 1990, 79). O ile w przykładach 5. i 6. leady odwołują się do jej racjonalnego i etycznego wymiaru, o tyle 7. w niewyszukany sposób atakuje emocje, głównie negatywne. Tak analizowane wstępy poprzez chorobę i zdrowie ciała i duszy odmiennie odnoszą się do *logos*, *ethos* i *pathos*, co znajduje swoje odzwierciedlenie również w języku.

## 5. *Elocutio*

Ubranie uporządkowanych kompozycyjnie myśli w słowa da się w analizowanych tekstach internetowych sprowadzić do dwóch wewnętrznie antynomicznych metafor pojęciowych (Lakoff, Johnson 2010). Jedna: „LBTQ+ to choroba (zaburzenie) ciała lub umysłu/duszy”, druga: „LGBTQ+ to zdrowie (norma) ciała lub umysłu/duszy”, o ile w tym użyciu odrzuci się dosłowne znaczenie leksemów *choroba* i *zdrowie*.

Te metafory konstruowane są oczywiście dzięki różnym zabiegom językowym, które da się rozmaicie typologizować<sup>8</sup>. I tak przyjmują one postać tropów oraz figur słownych i figur myśli, choć literalne użycie języka też ma walory stylistyczne<sup>9</sup>. Kilka wybranych przykładów (wszystkie wyróżnienia tekstowe – autor artykułu):

### peryfrazja

[3]

Dlatego *orientacja* heteroseksualna, homoseksualna czy biseksualna *jest uważana za normalną*. Standardy medyczne i psychologiczne nie pozwalają nam na podejmowanie *leczenia czegoś, co nie jest chorobą* – dodaje. WHO oficjalnie potwierdza, że homoseksualizm nie jest chorobą;

### personifikacja

[4]

[...] Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) *wykreśliła homoseksualizm z listy chorób i zaburzeń*;

### paradoks

[4]

Nie bez znaczenia w tej sprawie była też *moda na homoseksualizm* wśród artystów i kolorowej, zbuntowanej młodzieży, która przewracała do góry nogami świat swoich rodziców i dziadków;

### antyteza

[4]

To pseudo naukowcy, politycy i tzw. elity ponoszą za ten stan rzeczy, jaki teraz mamy, w sferze moralności związanej z LGBTQ+, wielką odpowiedzialność, bo *ta swoista ideologia, skoro nie nauka*, do niczego dobrego całe społeczeństwa nie prowadzi;

### pytanie retoryczne

[4]

Jak to się stało, że psychiatria teraz uznaje, czego wcześniej nie uznawała, homoseksualizm za normalny stan ludzkiego umysłu, bo przecież w umyśle to wszystko się rozgrywa, a np. taką schizofrenię, również stan umysłu, uznaje za chorobę?;

8. W podręczniku Kwintyliana *Kształcenie mówcy* czytamy: „Nie jest bowiem ważne, jak bywa nazywana któraś z tych kategorii stylistycznych, jeśli wiadomo, jaką korzyść ona przynosi stylowi; terminy nie zmieniają istoty rzeczy” (Korolko 1990, 295).

9. Dalej wedle Marka Fabiusza: „Trzeba jednak zaznaczyć, że wyraz językowy tej samej myśli dopuszcza często równoczesną obecność tropu i figury. Figuralnym bowiem czynią styl tak słowa użyte przenośnie[,] jak i właściwe” (Korolko 1990, 295).

## ironia

[4]

*Homoseksualizm to głównie „choroba”, w cudzysłowie, żeby się nikt nie czepiał, „elit”, znużonych monotonną codziennością, schizofrenia jest bardziej demokratyczna, dotyczy zarówno „elit”, jak i zwykłych ludzi. Schizofrenię się leczy, a homoseksualizm celebruje, robiąc z niego bożyszcze XXI w.;*

## apostrofa

[4]

*Szanowni ambasadorowie, może zrozumiecie kiedyś, że to Polska, w swojej zdecydowanej większości obywatelskiej ma rację, kiedy sprzeciwia się mieszaniu pojęć, co w sferze seksualności jest normą, a co nią już nie jest i co jest podstawą funkcjonowania zwykłej, normalnej rodziny. Uczcie się od nas, a dobrze na tym wyjdziecie;*

## anyteton

[5.]

*Homoseksualizm to zaburzenie, które można leczyć m.in. elektrowstrząsami, a przyczyną jego występowania bywa np. przebywanie w hermetycznym, męskim środowisku [...];*

## animalizacja

[6]

*[...] wrogich siłach, które nie tylko „atakują rodziny, ale atakują nawet dzieci”, „seksualizują dzieci”, zajmują się „podważaniem naturalnej tożsamości chłopców i dziewczynek” [...] „nie używamy w nazwie **LGBT**, ponieważ w niej samej zawarte jest zakwestionowanie chrześcijańskiej wizji człowieka” [...];*

## enumeracja, anafora i paralelizm antytetyczny (Ziomek 1990, 281)

[7]

1. **HOMOSEKSUALIZM A PRZESTĘPSTWA**
2. **HOMOSEKSUALIZM A ROZWIĄZŁOŚĆ**
3. **HOMOSEKSUALIZM A HIV I KIŁA** [itd.] <sup>10</sup>.

Sposób użycia języka w każdym z analizowanych tekstów zdaje się budować amplifikację stylistyczną, która z kolei funduje amplifikację rzeczową i jej

---

10. Charakterystyczne, że podobny „spis treści”, tyle że interaktywny, poprzedza tekst z portalu Medonet.pl, opierający się również na anaforze, ale bez paralelizmu antytetycznego. O ile więc Medianarodowe.com poprzez paralelną antytezę przypisują homoseksualizmowi wszelkie negatywy, w tym również choroby duszy i ciała, zawarte w drugim członie paralelnego zestawienia, o tyle portal medyczny takiej sugestii nie czyni, wręcz przeciwnie:

„SPIS TREŚCI

1. Homoseksualizm – definicja
2. Homoseksualizm – przedłuża gatunek
3. Homoseksualizm – krzywdzący brak akceptacji odmiennej orientacji seksualnej
4. Homoseksualizm – to nie choroba
5. Homoseksualizm – stereotyp geja
6. Homoseksualizm – oszuści leczą gejów
7. Homoseksualizm – wychowanie nie decyduje o orientacji
8. Homoseksualizm – osoby homoseksualne nie stanowią zagrożenia
9. Homoseksualizm – osoby homoseksualne są normalne
10. Homoseksualizm – orientacji seksualnej się nie wybiera
11. Homoseksualizm – stereotyp lesbijki”.

odpowiada, gdyż konstytuuje przekonania o LGBTQ+ albo jako o chorobie duszy i ciała, albo wręcz przeciwnie – z zachowaniem reguł wysłowienia, czyli jasności, poprawności językowej, malowniczości, a zwłaszcza stosowności (Arystoteles 1408b), odmiennie realizowanej w każdym tekście pro- lub anty-LGBTQ+, gdyż „[s]tosowność wyrażania jest uwarunkowana najczęściej stosownością myśli, leżącej u jej źródła, a myśl ta uwarunkowana jest różnymi rodzajami wymowy [...]” (Volkmann 1995, 156). Do kwestii *decorum* przyjdzie jeszcze powrócić.

Tak czy inaczej, na elokucyjnym poziomie analizy łatwo dostrzec, że język służy także przekonywaniu „za” LGBTQ+ bardziej intelektualnie lub „przeciw” niemu w większym stopniu emocjonalnie, co poświadczają tropy z wyjściowych cytatów, czyli tęczącej zarazy, która abstrakt homoseksualnej orientacji seksualnej ukonkretnia chorobą, i to zakaźną, a nawet morowym powietrzem, i doczekała się kognitywistycznej, interdyscyplinarnej i perswazyjnej analizy lingwistycznej (Pawłowska 2021, 99–119). W przeciwieństwie do drugiej wypowiedzi – „ja bym to badał” – wyłącznie bulwersującej, a nie poddawanej naukowej wiwisekcji; w jej przypadku transpłciowość oznacza po prostu chorobę duszy i ciała (do wyleczenia).

Niemniej i rzeczowe, i językowe środki perswazji dostosowuje się nie tylko do jej przedmiotu, lecz również do audytorium. Dlatego też trzeba przejść od tekstu do komunikacji.

## 6. Komunikacja

Perswazyjny cel, a dokładniej – bardziej intelektualne oddziaływanie w tekstach internetowych pro-LGBT+, bardziej zaś wolicjonalne i (u)czuciowe w publikacjach skierowanych przeciwko – jeszcze łatwiej dostrzec, jeśli uwzględnić również zewnątrztekstowe relacje komunikacyjne, które ujmuje model: nadawca (wykonawca) → tekst → odbiorca primarny → odbiorcy sekundarni (Ziomek 1990, 18–20). Te relacje dookreśla też kontekst i konsytuacja, w jakich omawiane teksty internetowe funkcjonują.

Po nadawczej stronie tego retorycznego modelu komunikacyjnego współcześnie sytuacja bardzo się skomplikowała. Utożsamienie nadawcy z wykonawcą stało się nieomal normą, czego przykładem są również analizowane publikacje. Zaledwie cztery na siedem mają osobowego wykonawcę z zapisanym antroponimem (2, 3, 4, 6), w tym jeden, (2), z obniżającą status wykonawcy adnotacją „opracował”. Za nadawcę więc można uznać Wirtualną Polskę (2), Medonet.pl (3), Salon24.pl (4), polityka.pl (6). Pozostałe zaś nadawczo i wykonawczo sygnowane są tylko tytułem portalu: „Do rzeczy” (1), limanowa.in (5) i Medianarodowe.com (7); te ostatnie dodatkowo z informacją, że odpowiedzialność za tekst bierze cała

„Redakcja”. Utożsamieniu nadawcy z wykonawcą towarzyszy więc daleko idąca instytucjonalizacja strony nadawczej i jej odpersonifikowanie.

Każdy z portali ma określony profil światopoglądowy, a w niektórych przypadkach nawet precyzyjną afiliację polityczną, doskonale znane internautom, stąd wybranie przez nich takiej, a nie innej witryny internetowej warunkuje też ujęcie problemu LGBTQ+ – aprobujące lub negujące. Nie ma więc potrzeby przytaczania i analizowania komentarzy pod tymi siedmioma analizowanymi publikacjami, niezależnie od tego, czy nie są w ogóle wyłączone, a jeśli pozostają aktywne, to czy dadzą się cytować. Po odbiorczej stronie komunikacji w Internecie nie ma, można zaryzykować postawienie śmiałej tezy, rozszczepienia między odbiorcą prymarnym i sekundarnym. Każdy trafi w końcu na taki portal internetowy, w którym znajdzie odpowiadające mu poglądy, w tym zapatrywania na mniejszościowe orientacje seksualne, oraz współmyślących lub współodczuwających internautów.

Gdy przeszło pół wieku temu Kenneth Burke pisał: „I Arystoteles, i Cycero uważają [...], że publiczność jest zawsze *dana*. Ogromne zróżnicowanie form współczesnego życia, a także rozwój łączności pocztowej stwarzają jednak nową możliwość – możliwość *wyodrębniania* publiczności [wyróżnienia tekstowe oryginalne]” (Burke 2008, 58) – nie było jeszcze wiadome, że w „erze Internetu” ta „wyodrębniona już publiczność” sama wybierze z informacyjnej otchłani sieciowej wyłącznie takie przekazy, które ją interesują, poruszają i estetycznie satysfakcjonują. Współczesne medioznawstwo ma na to zjawisko nazwę: bańki filtrujące, medialne bądź informacyjne (Żulicki i Żytomirski 2020, 244).

By nie być gołosłownym, warto przywołać fragmenty czata:

blocked  
zapytał(a) 22.04.2017 o 12:49  
Czy homoseksualizm to choroba?  
Jakie jest wasze zdanie?  
[...]

nispoburze  
odpowiedział(a) 20.07.2022 o 09:06  
Homoseksualizm to zboczenie seksualne – silne zaburzenie preferencji seksualnych, z punktu widzenia psychologa to choroba, z punktu widzenia proktologa i hepatologa to styl życia prowadzący do wielu chorób. Trzeba też zaznaczyć[,] iż wzrost społecznej akceptacji homoseksualizmu skor[el]owany jest ze wzrostem liczby molestowanych dzieci.

Człowiek Śmierć  
odpowiedział(a) 21.04.2017 o 12:52  
Nie jest to żadna choroba, tylko orientacja. Homoseksualizm nie ma nic wspólnego ze zdrowiem psychicznym czy jakimkolwiek innym. Ja jestem bi, nazwiesz mnie chorym człowiek[i]em?

sidhe.  
odpowiedział(a) 21.04.2017 o 13:17  
Homofobia jest chorobą, a nie homoseksualizm.

Człowiek Śmierć  
odpowiedział(a) 21.04.2017 o 13:18  
Najprawdziwsza prawda.

nispoburze  
odpowiedział(a) 20.07.2022 o 09:07  
Homofobia to złe określenie, fobia oznacza strach, a większość ludzi zwyczajnie brzydzi się homoseksualistami.

Carnival†MetalGirl  
odpowiedział(a) 21.04.2017 o 15:09  
Nie[da] się tego leczyć – nie jest chorobą[.]

!K47. ► Захяѣϕσηу ◀  
odpowiedział(a) 21.04.2017 o 22:47  
W III Rzeszy leczono ;)  
[...]

Biały Wilk Księżyc  
odpowiedział(a) 24.06.2017 o 14:40  
O ile się od tego nie umiera i nie przeszkadza to w funkcjonowaniu wśród ludzi[,] to nie... nie jest to choroba [...]

KACPERROX  
odpowiedział(a) 21.04.2017 o 14:55  
Nie nazwa[ł]bym tego chorobą ;p to orientacja jak ka[ż]da inna, sam jestem gejem [...]

blocked  
odpowiedział(a) 22.04.2017 o 11:14  
Nie.  
„Jakie jest wasze zdanie?” – o tym, czy coś jest chorobą czy nie, decydują prawdziwi specjaliści. Seksuolodzy, psychiatry, psychoterapeuci i psycholodzy nie uznają normalnej orientacji seksualnej za jednostkę chorobową.

Monocyklista  
odpowiedział(a) 11.07.2017 o 21:39  
To nie jest kwestia zdania. To[,] czy coś jest chorobą stwierdzają lekarze i specjaliści, a ci stwierdzają, że homoseksualizm chorobą nie jest. Twierdzą tak między innymi Światowe Towarzystwo Psychiatryczne, Światowe Towarzystwo Medyczne, Światowe Towarzystwo Zdrowia Seksualnego, International Society of Psychiatric-Mental Health Nurses, Stały Komitet Lekarzy Europejskich i wiele innych (*Czy homoseksualizm to choroba?* 2023).

Jak widać, w przypadku internetowej „dysputy” o LGBTQ+ i po nadawczej, i po odbiorczej stronie komunikacji daje się zauważyć koherentność, ale przepołowioną. Perswazja zaś okazuje się nad wyraz skuteczna, bo zinternalizowana, tyle że w obrębie przeciwstawień *pro* lub *contra*, co uwydatniają też odpowiednie konteksty.

## 7. Kontekst

Spośród wielu związków problematyki LGBTQ+, zogniskowanej na psychicznym i somatycznym zdrowiu oraz na chorobie duszy i ciała, z otoczeniem językowym warto wspomnieć o dwóch. Jedne odnoszą się do ciała i duszy w filozofii, drugie – zdrowia i choroby w kulturze.

Pierwszy kontekst przypomina przede wszystkim, jakie uproszczenie stanowi dualistyczne wyobrażenie składowych człowieka, czyli duszy (ducha, umysłu) i ciała. Wystarczy przywołać chociażby traktat Stagiryty *O duszy* (Arystoteles 1988a), komentarze do tej rozprawy (Filoponos i (Pseudo-)Symplicjusz 2018), definicje duszy (Komorowska 2020), spory o związek duszy z ciałem (Pieter 2021) i kolejne wynikające zeń problemy filozoficzne (Czerniak i Michalski 2008), religijne (Brzózy 2012), psychologiczne (*Ciało, emocje i choroby* 2023), kulturowe (*Ciało i duch w języku i w kulturze* 2012) i inne.

Kontekst drugi mać inne spłylenie problemu, które opiera się na prostej antynomii zdrowie–choroba. W jednym z poradników zdrowia przywołano jego definicję z Konstytucji Światowej Organizacji Zdrowia (WHO):

Zdrowie jest stanem zupełnej pomyślności fizycznej, umysłowej i społecznej, a nie jedynie brakiem choroby lub ułomności. Korzystanie z najwyższego, osiągalnego poziomu zdrowia jest jednym z podstawowych praw istoty ludzkiej bez różnicy rasy, religii, przekonań politycznych, warunków ekonomicznych lub społecznych (Janus 2022).

Ta wyjściowa definicja zdrowia i choroby w innych publikacjach podlega dalszemu problematyzowaniu. Z jednej strony, pisze się o chorobie jako konstrukcie społecznym i kulturowym (Szlagowska-Papuzińska 2021), z drugiej zaś – zdrowie i chorobę postrzega się jako „lokalizacje na kontinuum” (Buliński 2014, 14–15), a także uznaje się za przedmiot badań retorycznych (Kiełbiewska i Partyka 2023, 2–4) oraz literaturoznawczych, kulturoznawczych i filmoznawczych dociekań, w obrębie których badacze i uczeni zajmują się omawianiem „choroby rozumianej dosłownie i metaforycznie, choroby somatycznej i psychicznej, choroby jednostki i społeczeństwa” (Tymieniecka-Suchanek 2017, 9).

W tych kontekstach ujmowanie LGBTQ+ jedynie przez antynomiczny pryzmat albo wyłącznie choroby ciała, duszy i umysłu, albo tylko ich zdrowia staje się uproszczeniem, czyli tym, co współcześnie zwykło się nazywać stereotypem, a w tradycji retorycznej odwołaniem do mniemania (*doxa*):

Trzeba [...] stale pamiętać o tym, że Arystoteles odróżniał prawdę jako pozawerbalny stan rzeczy od mniemania (*doxa*), które pochodzi ze zgody powszechnej, w późniejszych wersjach retoryki zwanej *consensus omnium*, przy czym *omnes* to nie dosłownie wszyscy, lecz wszyscy ludzie wykształceni (Ziomek 1994, 141).

Ci, którzy współcześnie zakładają *consensus omnium*, w perswazji zadowolają się *delectare* lub *movere*, gdyż uprzedzenia, zwłaszcza niewykształconych, opierają się głównie na aintelektualnych emocjach i kompulsywnym wzruszeniu. Tym drugim, którym bliższy *consensus eruditorum*, bardziej odpowiada trzeci aspekt *persuadere*, ukrywający się w bezokoliczniku *docere*, ponieważ uczenie (się) prowadzi do poznania podstaw wiedzy, a „poznanie sprawia największą przyjemność nie tylko filozofom, lecz również wszystkim ludziom” (Arystoteles 1448b).

Taka dwubiegunowa perswazja odnosząca się także do zdrowia ciała i choroby duszy tudzież *vice versa* znajduje potwierdzenie w świadectwach z pozajęzykowego otoczenia, ale w języku utrwalonych. Przywołane zostaną oczywiście tylko wybrane.

## 8. Konsytuacja

Nie sposób w tym miejscu nawet tylko wymienić najważniejszych uwarunkowań pozajęzykowych, które wpływają na funkcjonowanie LGBTQ+ w tzw. przestrzeni publicznej, w tym – medialnej, a więc również internetowej. Na ogół są znane, żeby więc nie poprzestać na oczywistościach, banałach, komunałach, truizmach, sloganach lub frazesach, pominięte zostaną, z jednej strony, takie okoliczności, jak: Powszechna deklaracja praw człowieka ONZ oraz Karta praw podstawowych Unii Europejskiej, w porównaniu ze stanem rzeczy na Zachodzie raczkujące dopiero w Polsce badania genderowe i queerowe (Łebkowska 2006, 367–407) czy demityzujące homobiografie (Tomasik 2008)<sup>11</sup>; z drugiej zaś, by nie zejść na manowce stroniczej publicystyki, przemilczane będą determinanty polityczne, które i tak rezonują chociażby w cytowanych na wstępie wypowiedziach o tęczowej zarazie i domniemanej potrzebie leczenia transpłciowości.

Konsytuację dla kondycji ciała i duszy osób LGBTQ+ adekwatnie przybliżają przede wszystkim mające ambicje bezstronnie prowadzonych studiów nad pozajęzykową rzeczywistością książki naukowe z różnych dziedzin. Przykładowo – z zakresu socjologii (Kochanowski 2004; Struzik 2019), psychiatrii (*Podręcznik poradnictwa i psychoterapii osób homoseksualnych i biseksualnych* 2014), medycyny (*Zdrowie LGBT* 2016) czy też teologii (Brzózy 2012) oraz systematycznie publikowane raporty o sytuacji osób reprezentujących mniejszości seksualne w Polsce (np.: *Naznaczeni* 2009; *Sytuacja społeczna LGTB w Polsce* 2017; *Raport z badania pilotażowego* 2022). Te publikacje, ale również mnóstwo

11. Te akurat uwarunkowania konsytuacyjne każą powrócić do jeszcze jednego kontekstu – od niedawna wyodrębnianego, wciąż budzącego kontrowersje i różnie nazywanego nurtu w piśmiennictwie polskim, czyli polskiej „literatury homoseksualnej” (oczywiście znacząco i znacznie „spóźnionej” w stosunku do literatur zachodnich), „wynaturzonej”, przeciwstawianej „heteronormatywnej”. Warto w tym miejscu na zasadzie przyczynku wspomnieć o kilku tylko publikacjach poświęconych literaturze mniejszości seksualnych (Ritz 2002; Śmieja 2010), poezji homoerotycznej (Cieślak 2000; Kaliściak 2011) czy powieściom o innej miłości (Warkocki 2007; Nagy 2012).



innych wielostronnie i wieloaspektowo mierzą się m.in. z cielesnością i psychiką LGBTQ+ w całej złożoności tego problemu.

## 9. Podsumowanie

Spośród licznych określeń subsumujących LGBTQ+ ich aproksymacje w publikacjach internetowych, zwłaszcza te zogniskowane na zdrowiu lub chorobie ciała i/lub duszy, które w artykule tym zostały poddane retorycznej analizie na tekstowym poziomie inwencji, kompozycji i elokucji z uwzględnieniem pozatekstowych relacji komunikacyjnych, a także filozoficznych i kulturowych kontekstów oraz pozapolitycznej konsytuacji – potwierdzają, że nawet sama terminologia służy nie tyle nazywaniu, ile naznaczaniu określanego nią desygnatu, co odpowiada też pozajęzykowej sytuacji tak „literowanych” osób w Polsce, przez co podstawową funkcją tej nomenklatury pozostaje przekonywanie już przekonanych do przekonań opartych albo bardziej na intelektualnym, albo w większym stopniu na emocjonalnym aspekcie perswazji. Inaczej niż na Zachodzie.

Jeśli pominąć sferę polityczno-ideologiczno-światopoglądową, to za zachodnią granicą RP na przełomie lat 80. i 90. XX wieku nawet w wymiarze językowym dopracowano się metody na niewykluczanie, niestygmatyzowanie i niealienowanie m.in. środowisk neutralnie nomenklaturowanych LGBTQ+. Chodzi oczywiście o poprawność polityczną (Aksiuto, Wallner i Pomarański 2023).

Kategoria *political correctness* doczekała się również analizy retorycznej, która współczesną zasadę unikania nietaktownych, nietolerancyjnych i nienawistnych określeń porównała, i słusznie, z klasyczną zasadą stosowności, ale wniosek płynący z tego zestawienia dla *decorum* okazuje się podobnie dyskryminujący jak dla LGBTQ+: „Nie mogąc utożsamić poprawności politycznej z taktem retorycznym, można nazwać ją specyficzną zideologizowaną formą reguły stosowności” (Garbicz 2019). Skoro LGBTQ+ to nie ludzie, tylko ideologia, na identyczną więc klasyfikację zasługuje też poprawność polityczna. Taką da się wysnuć konkluzję.

Nie miejsce tu na przeprowadzanie z tym wnioskiem polemiki (godnej odrębnego artykułu), broniącej przekonania, że *political correctness* stanowi jednak współczesną inkarnację *aptum*. Zamiast przeprowadzania naukowej dyskusji warto przywołać jedno z rzadziej aktualizowanych ujęć retoryki klasycznej, wedle którego nie postrzega się jej tylko jako neutralnego narzędzia tworzenia bądź analizowania tekstów, wykorzystywanego w rzetelnej perswazji lub w niecznych celach manipulacyjnych, lecz zgodnie z poglądami autora *Institutionis oratoriae libri XII*, że „tam, gdzie sprawa nie jest słuszna, nie ma też retoryki” (Kwintylian 2002, 227), pozostaje ona depozytariuszką wartości cywilizacji śródziemnomorskiej przeciwstawiającej się każdej barbarii:

Zacznijmy od oczywistego stwierdzenia, że retoryka jako nauka (teoria) zakłada bezwzględny układ odniesień aksjologicznych i etycznych. Uświadamia, że słowo, mowa, tekst, o czym pisał Platon w *Gorgiaszu* i *Fajdrosie* są groźną bronią, czasem – zabójczą. Powrót do retoryki nie jest tylko powrotem do zbioru technik w zakresie argumentacji, stylistyki, kompozycji itp. Jest wyborem typu kultury, który określa jednoznacznie stosunek do świata, do innych ludzi, do wartości. Jest to również gotowość do odpowiedzialności – choćby według wzoru Sokratesa. Nie stanowi zatem wyboru czysto werbalnego. [...]

Czym zatem ostatecznie jest domena Pani Retoryki – przedstawianej z reguły w postaci pięknej kobiety, w zbroi, koronie na głowie i z mieczem w dłoni?

Odpowiem dwa razy. [...] Stoi przed nami alternatywa: retoryka bądź barbarzyństwo. I jest to pytanie skierowane do nas, a dotyczące przyszłości kultury i cywilizacji.

A oto druga odpowiedź. Retoryka reprezentuje w naszym życiu to, co nie może być pomyślane inaczej niż w formie językowej. [...] Jak zostanie ułożona – zależy od intencji układającego, od czasu, w którym żyje; każdy odciska w niej swe indywidualne piętno. Jest ona jednak naszą jedyną bronią w walce z wszechpożerającym Kronosem (Lichański 1996, 62–63).

Wprawdzie także klasyczna teoria i sztuka wymowy znała nieretoryczne środki perswazji, w tym przepisy prawa i zeznania na torturach (Arystoteles 1375a), aliści o ile pierwsze nadal bywają stosowane, to drugie w krajach cywilizowanych prawem właśnie są zakazane. Jeśli więc nawet uznać by LGBTQ+ za jednostkę chorobową, to czy choroby duszy i ciała nie wolno badać naukowo, a za chorobę można karać sądownie nawet wyrokiem śmierci?

## 10. Zamiast zakończenia

Hungary's government will stop financing gender studies university courses, Prime Minister Viktor Orban's chief of staff said on Tuesday, marking one of the first concrete steps in a cultural shift signaled last month.

[...]

Chief of staff Gergely Gulyas cited low enrolment numbers, which he said would be reason enough alone to shut down the courses, but also spelled out the government's ideological opposition at a news conference.

“The Hungarian government is of the clear view that people are born either men or women. They lead their lives the way they think best, but beyond this, the Hungarian state does not wish to spend public funds on education in this area,” he said.

Orban's supporters want a shift towards conservative values to end what they call a dominance of leftists and liberals in the arts, science and education.

The move against the gender studies courses is one of the first specific such government policies. [...] (Reuters 2018)<sup>12</sup>.

12. „Rząd Węgier przestanie finansować studia nad płcią, powiedział we wtorek szef gabinetu premiera Viktora Orbana, co jest jednym z pierwszych konkretnych kroków w kulturowej zmianie zasygnalizowanej w zeszłym miesiącu.

Szef sztabu Gergely Gulyas powołał się na niską liczbę zapisów, co jego zdaniem byłoby wystarczającym powodem do zamknięcia kursów, ale także na konferencji prasowej przedstawił ideologiczny sprzeciw rządowi.

«Węgierski rząd stoi na stanowisku, że ludzie rodzą się albo mężczyznami, albo kobietami. Prowadzą swoje życie tak, jak uważają za najlepsze, ale poza tym państwo węgierskie nie chce wydawać środków publicznych na edukację w tym zakresie» – powiedział.

Zwolennicy Orbana chcą zwrotu w kierunku konserwatywnych wartości, aby zakończyć to, co nazywają dominacją lewicowców i liberałów w sztuce, nauce i edukacji.

Ruch przeciwko kursom *gender studies* jest jedną z pierwszych konkretnych polityk rządu”. [...] [tłumaczenie własne] (Reuters 2018).

Rosyjski Sąd Najwyższy zdecydował, że „międzynarodowy ruch społeczny LGBT” jest organizacją ekstremistyczną. Wniosek w tej sprawie złożyło Ministerstwo Sprawiedliwości. Ta decyzja doprowadzi do wzrostu liczby aresztowań i prześladowań członków już represjonowanej społeczności, podaje „Guardian”.

Przedstawianie Władimira Putina jako „obrońcy tradycyjnych wartości” jest stałym elementem rosyjskiej propagandy. Rosyjskie Ministerstwo Sprawiedliwości złożyło w listopadzie wniosek o uznanie „międzynarodowego ruchu społecznego LGBT” za ekstremistyczny i zakazania jego działalności na terytorium Rosji. Sama definicja nie została jasno sprecyzowana. Władze w działalności ruchu dostrzegły „różne oznaki i przejawy ekstremizmu, w tym podżeganie do niezgody społecznej i religijnej”. Sąd Najwyższy przyjął nowe prawo.

Wyrok zapadł 30 listopada [2023 r.]. Czwartkowe przesłuchanie ws. wniosku miało miejsce „za zamkniętymi drzwiami i bez obrońców”, jak podaje „Guardian”. – Chociaż nie ma czegoś takiego jak „międzynarodowy ruch LGBT”, jasne jest, że wszelka legalna działalność organizacji LGBT będzie niemożliwa w Rosji – powiedział Igor Koczetkow, szef grupy zajmującej się prawami człowieka Russian LGBT Network w rozmowie z „Guardianem”.

Rosja już wcześniej wprowadziła szereg praw wymierzonych w społeczność LGBT. W 2013 r. przyjęto ustawę zakazującą „propagandy nietradycyjnych związków seksualnych” wśród nieletnich. W grudniu 2022 r. przyjęto zakaz rozpowszechniania informacji promujących „nietradycyjne stosunki seksualne, pedofilię lub zmianę płci” wśród osób w każdym wieku. W czerwcu br. [2023 r.] rosyjska Duma jednogłośnie przyjęła projekt ustawy całkowicie zakazującej korekty płci w Rosji.

Źródło: theguardian.com (Onet Wiadomości 2023)<sup>13</sup>.

## Rozwinięcie skrótów – źródła internetowe<sup>14</sup>

1. DR: 2019. *Jędraszewski o LGBT: Tęczowa zaraza*. Dostęp: 6.10.2022. <https://dorzeczy.pl/obserwator-mediow/109904/jedraszewski-o-lgbt-teczowa-zaraza.html>.
2. WP: Czmiel, Mateusz. 2022. *Szukające słowa Kaczyńskiego. „Ja bym to badał”. Mówił o LGBT?*. Dostęp: 5.10.2022. <https://wiadomosci.wp.pl/skandaliczne-slowa-kaczynskiego-ja-bym-to-badal-6783715723942848a>.
3. HP i AJ: Pilonis, Halina i Jurewicz, Adrian. 2020. *Czy homoseksualizm można wyleczyć? To nie choroba!*. Dostęp: 1.10.2022. <https://www.medonet.pl/zdrowie/zdrowie-dla-kazdego,czy-homoseksualizm-mozna-wyleczyc--to-nie-choroba-,artykul,1643684.html>.
4. JO: Olech, Julian. 2021. *LGBT. Homoseksualizm nie jest chorobą, a schizofrenia chorobą jest?*. Dostęp: 2.09.2022. <https://www.salon24.pl/u/julian-olech/1135944,lgbt-homoseksualizm-nie-jest-choroba-a-schizofrenia-choroba-jest>.
5. RL: 2021. *Religia w liceum: homoseksualizm to choroba, leczeniem – elektrowstrząsy*. Dostęp: 23.06.2022. <https://limanowa.in/aktualnosci/religia-w-liceum-homoseksualizm-to-choroba-leczeniem-elektrowstrzasy/53987>.

13. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że światopoglądowo, ideologicznie czy też politycznie motywowane traktowanie LGBTQ+ jako chorobliwego zaburzenia ciała i/lub umysłu nie ogranicza się jedynie do czysto językowej sfery semantycznej, lecz ma swe przełożenie na pozajęzykową historię i pozawerbalną współczesność samych osób nieheteronormatywnych. Dzieje prześladowań i mordów w czasach nazistowskich ukazuje na przykład uhonorowana w 2022 roku Nagrodą Nike Czytelników książka Joanny Ostrowskiej *Oni. Homoseksualiści w czasie II wojny światowej* (Ostrowska 2022). Współcześnie zaś penalizacja homoseksualizmu w skrajności doprowadza do karaniam zań m.in. w Ugandzie śmiercią (Leszczyński 2023).

14. Cytowane w tym artykule teksty internetowe, wbrew dobrej tradycji edytorskiej, poddane zostały autorskiej redakcji, korekcie i adiustacji, głównie pod względem językowym, ale z nadzieją na zachowanie intencji oryginału, gdyż – jak wiadomo – Internet aż roi się od tego typu błędów.

6. AS: Szczerbiak, Agata. 2021. *Nowe badania: polityka PiS dewastuje życie osób LGBT*. Dostęp: 28.08.2022. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/2146406,1,nowe-badania-polityka-pis-dewastuje-zycie-osob-lgbt.read>.
7. MN: Redakcja. 2021. *100 niewygodnych badań naukowych nt. homoseksualizmu. „To obala mity działaczy LGBT”*. Dostęp: 12.07.2022. <https://medianarodowe.com/2021/04/16/100-niewygodnych-badan-naukowych-nt-homoseksualizmu-to-obala-mity-dzialaczy-lgbt/>.

## Bibliografia

- Adamska, Katarzyna.** 1988. *Ludzie obok. Lesbijki i geje w Polsce*. Toruń: Pracownia Duszycki.
- Aksiuto, Michał, Michał Wallner i Marcin Pomarański.** 2023. *Poprawność polityczna: źródła, przejawy, kontrowersje*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Andrzej Duda o LGBT. Próbują wmówić, że to ludzie. To ideologia.** Dostęp: 10.05.2023. <https://www.rp.pl/wydarzenia/art8909311-andrzej-duda-o-lgbt-probuja-wmowic-ze-to-ludzie-to-ideologia>.
- Arystoteles** 1988a. *O duszy*, tłum. Paweł Siwek. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Arystoteles** 1988b. *Retoryka. Poetyka*, tłum. Henryk Podbielski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Barłowska, Maria.** 2015. *Amplifikacja retoryczna*. W: *Retoryka*. Red. Maria Barłowska, Agnieszka Budzyńska-Daca, Piotr Wilczek, 98–115. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bielska, Beata.** 2018. *Potencjał zmiany. Rezultaty działania ruchów społecznych na przykładzie ruchu LGBT\* w Polsce*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Brzózy, Zbigniew Nikodem.** 2012. *Homoseksualizm w aspekcie teologicznym i medyczo-psychologicznym*. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”.
- Buliński, Leszek.** 2014. *O chorobie w zdrowiu i o zdrowiu w chorobie. Dylematy polityki zdrowotnej*. W: *Zdrowie i choroba. W poszukiwaniu wiedzy i pomocy*. Red. Leszek Buliński, 13–24. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Burke, Kenneth.** 2008. *Tradycyjne zasady retoryki*, tłum. Krzysztof Biskupski. W: *Retoryka*. Red. Marek Skwara, 35–85. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
- Ciało, emocje i choroby.* 2023. Dostęp: 15.11.2023. <http://www.psychologyhub.eu/artykuly/60,cialo-emocje-i-choroby>.
- Ciało i duch w języku i w kulturze.* 2012. Red. Monika Łaszkiwicz, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Sebastian Wasiuta. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Cieślak, Robert.** 2000. *Cielesne gry wzrokowe. Estetyczne aspekty tematu homoerotycznego w poezji polskiej XX w.* W: *Krytyka feministyczna, siostra teorii i historii literatury*, red. Grażyna Borkowska i Liliana Sikorska, 316–328. Warszawa: Wydawnictwo IBL.
- Cox Matthew and Michael J. Farris.** 2015, “An Annotated Bibliography of LGBTQ Rhetorics. Present Tense”. *A Journal of Rhetoric in Society* 4(2): 1–162. Dostęp: 10.12 2022: <https://www.presenttensejournal.org/volume-4/an-annotated-bibliography-of-lgbtq-rhetorics/>.
- Curtius, Ernst R.** 2005. *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. i oprac. Andrzej Borowski. Kraków: Universitas.
- Czerniak, Stanisław i Rafał Michalski.** 2008. *Cielesność, kompensacja, mimesis: wokół pojęciowego instrumentarium współczesnej antropologii filozoficznej*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Czy homoseksualizm to choroba?* Dostęp: 20.11.2023. [https://zapytaj.onet.pl/Category/021,004/2,30622387,Czy\\_homoseksualizm\\_to\\_choroba.html](https://zapytaj.onet.pl/Category/021,004/2,30622387,Czy_homoseksualizm_to_choroba.html).

- E-gatunki. Dziennikarz w nowej przestrzeni komunikowania*. 2015. Red. Wiesław Godzic, Zbigniew Bauer. Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Filoponos, Jan**. 2018. *Komentarz do Arystotelesowskiego O duszy II, 1–5 i (Pseudo-)Symplicjusz*. 2018. *Komentarz do Arystotelesowskiego O duszy II, 1–5*, tłum. Joanna Komorowska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Garbicz, Dorota**. 2019. „Czy poprawność polityczna jest współczesną realizacją reguły stosowności?”. *Forum Artis Rhetoricae* 1, 45–52. Dostęp: 4.11.2023. <https://polon.uw.edu.pl/documents/9763960/18960055/forum.artis.rhetoricae.2019.1.pdf>.
- Iniewicz, Grzegorz**. 2015. *Stres mniejszościowy u osób biseksualnych i homoseksualnych. W poszukiwaniu czynników ryzyka i czynników chroniących*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Janus, Andrzej**. 2022. *Zdrowie. Nie daj się chorobie*. Katowice: Wydawnictwo Szara Godzina.
- Kaliściak, Tomasz**. 2011. *Katastrofy odmieńców*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kiełbiewska, Anna M. i Joanna Partyka**. 2023. „Retoryka zdrowia i choroby – wprowadzenie do tematu numeru”. *Res Rhetorica*, 10(1), 2–4. Dostęp: 3.11.2023. <https://resrhetorica.com/index.php/RR/article/view/751/382>.
- Knuth, Donald E.** 2020. *Sztuka programowania. T 1. Algorytmy podstawowe*, tłum. Grzegorz Jakacki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne.
- Kochanowski, Jacek**. 2004. *Fantazmat zróżnicowany. Socjologiczne studium przemian tożsamości gejów*. Kraków: Universitas.
- Kociemba-Żulicka, Justyna**. 2022. *Tęczowy słownik. Mały zbiór homoerotyzmów polskich*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe.
- Komorowska, Joanna**. 2020. *Defining the Soul*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Korolko, Mirosław**. 1990. *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Krzystyniak, Krzysztof L. i Kalota Hanna M.** 2022. *Tęczowa młodość. Vademecum dla rodziców i wychowawców osób LGBT*. Warszawa: Wydawnictwo Medyk.
- Kwintylian, Marek Fabiusz**. 2002. *Kształcenie mówcy*, tłum. Mieczysław Brożek. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Lakoff George i Mark Johnson**. 2010. *Metafory w naszym życiu*, tłum. Tomasz P. Krzeszowski. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Lausberg, Heinrich**. 2002. *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, tłum. Albert Gorzkowski. Bydgoszcz: Wydawnictwo Homini.
- Leszczyński, Adam**. 2023. *W Ugandzie walczą z LGBT tak, jak prawica chciałaby w Polsce. Kara śmierci za homoseksualizm*. Dostęp: 28.11.2023. <https://oko.press/uganda-homofobia-lgbt-kara-smierci-za-homoseksualizm>.
- Łebkowska, Anna**. 2006. *Gender. W Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*. Red. Michał Paweł Markowski i Ryszard Nycz, 367–407. Kraków: Universitas.
- Lichański, Jakub Zdzisław**. 1996. *Co to jest retoryka?*. Kraków: Wydawnictwo Oddziału Polskiej Akademii Nauk Kraków.
- Miłkowska-Samul, Kamila**. 2010. „Retoryka w Internecie. O zastosowaniu retoryki do analizy zjawisk komunikacyjnych w Sieci na przykładzie serwisów plotkarskich”. *Forum Artis Rhetoricae* 1–2 (20–21), 59–72.
- Modrzejewska, Ewa**. 2019. „Wykryto adbolcka! Retoryka komunikatów namawiających do odblokowania reklam”. *Res Rhetorica* 6(3): 33–52. <https://doi.org/10.29107/rr2019.3.3>.
- Nagy, László Kálmán**. 2012. *Między przemilczaniem a coming outem. Wprowadzenie do problematyki obrazu innej miłości w literaturze polskiej*. W: *Oblicza płci. Literatura*. Red. Małgorzata Karwatowska, Jolanta Szpyra-Kozłowska. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

- Naznaczeni. Mniejszości seksualne w Polsce. Raport 2008*. 2009. Red. Ireneusz Krzemiński. Warszawa: Pracownia Wydawnicza Andrzeja Zabrowarny.
- Onet Wiadomości. 2023. *Rosja uznała „międzynarodowy ruch społeczny LGBT” za organizację ekstremistyczną*. Dostęp: 30.11.2023. <https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/rosja-uznała-międzynarodowy-ruch-społeczny-lgbt-za-organizację-ekstremistyczną/ar-AA1kNhE5>.
- Ostrowska, Joanna**. 2021. *Oni. Homoseksualiści w czasie II wojny światowej*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Papież wyjaśnia: akty homoseksualne to grzech, ale nie przestępstwo*. Dostęp: 20.01.2023. <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2023-01/papiez-wyjasnia-akty-homoseksualne-to-grzech.html>.
- Pawlak-Hejno, Elżbieta**. 2023. „«Z takimi patronami można iść na koniec świata». Strategie retoryczne stosowane w crowdfundingu na wybranych przykładach z serwisu Patronite.pl”. *Res Rhetorica* 10(3): 81–99. <https://doi.org/10.29107/rr2023.3.5>.
- Pawłowska, Katarzyna**. 2021. “Interdiscursive Revitalization of the Red Plague Metaphor in Archbishop Jędraszewski 2019 Sermon: A Critical Analysis”. *Studies in Polish Linguistic* 16(2), 99–119. <https://doi.org/10.4467/23005920SPL.21.005.13959>.
- Pieter, Józef**. 2021. *Spór o związek duszy z ciałem*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Podręcznik poradnictwa i psychoterapii osób homoseksualnych i biseksualnych*. 2014. Red. Rupert M. Perez, Kurt A. DeBorda, KJathleen J. Bieschke, tłum. Katarzyna Bojarska, Marta Kosińska, Katarzyna Dułak, Natasza Geldon. Warszawa: Kampania Przeciwko Homofobii.
- Raport z badania pilotażowego. Poglądy młodzieży studenckiej na temat LGBT+*. 2022. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Reuters. 2018. Hungary to stop financing gender studies courses: PM aide. Dostęp: 19.10.2020. <https://www.reuters.com/article/us-hungary-government-education/hungary-to-stop-financing-gender-studies-courses-pm-aide-idUSKBN1KZ1M0>.
- Ritz, German**. 2002. *Niść w labiryncie pożądania. Gender i płeć w literaturze polskiej od romantyzmu do postmodernizmu*, tłum. Bronisław Dąg, Andrzej Kopacki, Małgorzata Łukasiewicz. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Słownik języka polskiego*. 1988. Red. Mieczysław Szymczak. T. 1. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe
- Słownik języka polskiego*. 1989. Red. Mieczysław Szymczak. T. 3. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Szlagowska-Papuzińska, Aleksandra**. 2021. *Mityzacja choroby. Choroba jako konstrukt społeczny i kulturowy*. Wrocław: Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.
- Struzik, Justyna**. 2019. *Solidarność queerowa. Mobilizacja, ramy i działania ruchów queerowych w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Sytuacja społeczna LGBT+ w Polsce. Raport za lata 2015–2016*. 2017. Red. Magdalena Świder i Mikołaj Winiewski. Warszawa: Kampania Przeciwko Homofobii.
- Szymanek, Krzysztof**. 2001. *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*. Warszawa 2001: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Śmieja, Wojciech**. 2010 *Literatura, której nie ma. Szkice o polskiej „literaturze homoseksualnej”*. Kraków: Universitas.
- Tomasik, Krzysztof**. 2008. *Homobiografie. Pisarki i pisarze polscy XIX i XX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Tymieniecka-Suchanek, Justyna**. 2017. *Wprowadzenie*. W: *Choroba – ciało – dusza w literaturze i kulturze*, red. Justyna Tymieniecka-Suchanek, 9–14. Katowice: Wydawnictwo UŚ.

- Volkman, Richard** 1995. *Wprowadzenie do retoryki Greków i Rzymian*, tłum. Lech Bobiatyński, 107–191. W: Cichocka, Helena i Lichański Jakub Z., *Zarys historii retoryki: od początku do upadku cesarstwa bizantyjskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Warkocki, Błażej**. 2007. *Homo niewiadomo. Polska proza wobec odmienności*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!.
- Wojtkowiak, Monika**. 2021. *Poznać, zrozumieć, rozmawiać. (Nie)oczywisty e-świat jako źródło inspiracji i wyzwań w perspektywie pedagogicznej*. Kielce: Wydawnictwo UJK.
- Zdrowie LGBT. Przewodnik dla kadry medycznej*. 2016. Red. Robert Kowalczyk, Marcin Rodzinka, Marek Krzystanek. Warszawa: Kampania Przeciwko Homofobii.
- Ziomek, Jerzy**. 1990. *Retoryka opisowa*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Ziomek, Jerzy**. 1994. *O współczesności retoryki*. W: Ziomek, Jerzy. *Prace ostatnie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Żulicki Remigiusz i Michał Żytomirski**. 2020. „Próba wypracowania metodologii pomiaru baniek filtrujących w wyszukiwarce Google”. *Zarządzanie Mediami*, 8(3), 243–257. Dostęp: 30.11.2023. <https://doi.org/10.4467/23540214ZM.20.034.12052>.